

Czytelnictwo w erze cyfrowej

Wstęp

Postępująca rewolucja cyfrowa stawia przed bibliotekami nowe wyzwania. Wirtualizacja życia społecznego i kulturalnego oraz ekspansja nowych technologii wpływa również na procesy czytelnicze. Od wieków przemiany społeczno-kulturowe miały swoje odzwierciedlenie również w sposobie zachowań czytelniczych. Wg periodyzacji Rolfa Engelsinga do połowy XVIII w. mieliśmy do czynienia z czytaniem intensywnym. Czytano wówczas mało, jednak lekturze oddawano się dogłębnie, wielokrotnie powracając do tych samych tekstów. Czytano na głos, nawet w przypadku braku audytorium, traktując bezgłośnie lekturę jako mniej wartościową. Dominowały teksty religijne i filozoficzne. Od połowy XVIII w. nastąpiło stopniowe przejście na ekstensywny typ czytania. Większą rolę zaczęła odgrywać poznawcza i rozrywkowa funkcja tekstu. Książka zaspokajać miała chęć poznania świata i zdobycia wiedzy¹. Czytano więcej. Wpływ na ten proces miał z pewnością również postęp technik drukarskich i rozwój przemysłu poligraficznego. Współcześnie badacze dostrzegają nowe zjawisko – czytanie defensywne (Karol Weinreich)². Czytelnik zalewany jest mnogością tekstów i niejako broni się przed tym zjawiskiem, dokonując selekcji odrzuca głęboką analizę treści. Poszukuje tylko tego co jest dla niego istotne. Często informacje pozyskuje ze źródeł pośrednich (np. streszczenia, omówienia itp.). Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych sprzyja temu zjawisku. Jak zauważył Ł. Gołębiowski: „*nowe pokolenie komunikuje się inaczej, używa własnych skrótów, kaleczy język, ale... pisze i czyta więcej niż ich rodzice*”³.

Dział Badań, Analiz i Metodyki Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze przeprowadził w 2012 badania dot. zjawisk czytelniczych w erze cyfrowej na terenie województwa lubuskiego. Podstawę badawczą stanowi sondaż diagnostyczny przeprowadzony na grupie 704 mieszkańców województwa powyżej 13 roku życia. Formularze ankiet rozesłano w formie elektronicznej i tradycyjnej do różnorodnych lubuskich instytucji, zakładów pracy, szkół oraz osób prywatnych zamieszkujących województwo lubuskie.

¹ J. Dunin, *Pismo zmienia świat. Czytanie, lektura, czytelnictwo*, Warszawa-Lódź 1998, s. 46-47.

² *Ibidem*, s. 48.

³ Ł. Gołębiowski, *Śmierć książki. No future book*, Warszawa 2008, s. 17.

Lubuszanie czytają!

Przeczytanie przynajmniej jednej książki w przeciągu ostatnich 12 miesięcy od momentu wypełniania ankiety zadeklarowało 91% osób. Fakt ten może być zaskoczeniem w konfrontacji z wynikami przeprowadzonych badań stanu czytelnictwa przez inne instytucje. Wg danych Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej z 2012 r., do przynajmniej jednokrotnego kontaktu z książką w ciągu roku przyznało się jedynie 39% Polaków. W grupie tej znaleźli się zarówno systematyczni czytelnicy, jak i ci którzy tylko zajrzeli do książki. Warto dodać, iż książkę w badaniu Instytutu zdefiniowano szeroko, gdyż ujęto w nim również albumy, poradniki, encyklopedie, słowniki i książki elektroniczne⁴. Duża różnica może wzbudzać wątpliwości natury metodologicznej. Podczas badań prowadzonych przez biblioteki istnieje możliwość występowania nadreprezentacji osób czytających, gdyż to do nich księżnice mają bezpośredni i łatwy dostęp. W celu uniknięcia tej sytuacji Dział Badań, Analiz i Metodyki WiMBP w Zielonej Górze, wyselekcjonował odpowiednią grupę osób, do których ankiety docierały za pośrednictwem różnorodnych instytucji, m.in. szkół, zakładów pracy itp. Kwestionariusze nie były natomiast dostępne na terenie WiMBP. Faktem jest, że najliczniej na zadane pytania odpowiedziały osoby z wyższym wykształceniem, co mogło mieć wpływ na uzyskany tak wysoki wskaźnik. Podobne dysproporcje występują jednak porównując analizy Biblioteki Narodowej i Centrum Cyfrowego. W raporcie „Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacja treści”, opracowanym przez Centrum Cyfrowe, dane na temat czytelnictwa zbliżone są do wyników „lubuskich”. Badania Centrum wskazują, że 89% Polaków przeczytało w ciągu roku przynajmniej jedną książkę (utwory literackie, wydania naukowe, podręczniki, poradniki, komiksy, książki w wersji elektronicznej i audiobooki)⁵. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż w przeciwieństwie do Biblioteki Narodowej, w badaniach prowadzonych zarówno przez Centrum, jak i WiMBP pytano nie tyle o kontakt z książką ale o ich lekturę.

Zgodnie z wynikami badań przeprowadzonymi przez WiMBP w Zielonej Górze, częściej po książkę sięgały kobiety niż mężczyźni. Pod względem wieku osób czytających odnotowano wysokie wskaźniki wśród ankietowanych powyżej 20 roku życia. Najniższy odsetek czytelniczej aktywności stwierdzono natomiast w grupie młodzieży uczącej się, a

⁴ R. Chymkowski, I. Koryś i O. Dawidowicz-Chymkowska, *Raport „Społeczny zasięg książki w Polsce w 2012 r.”* [on-line]. [Dostęp 25 marca 2013].]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bn.org.pl/download/document/1362741578.pdf>; Zob. także raport za 2010 r. R. Chymkowski *Wyłączeni z kultury pisma. Komentarz do badań społecznego zasięgu książki* [on-line]. [Dostęp 15 listopada 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bn.org.pl/download/document/1297852774.pdf>.
⁵ Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacja treści [on-line]. [Dostęp 17 listopada 2012]. Dostępny w word Wide Web: <http://substance.io/centrumcyfrowe/obiegikultury>

więc w przedziale 13-19 lat. Lekturze najchętniej oddają się osoby z wyższym wykształceniem. Należy jednak podkreślić, że w grupie „nieczytających” osoby po studiach stanowią aż 39 %. Jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, to mieszkańcy miast są bardziej skłonni sięgać po lekturę niż mieszkańcy wsi.

Intensywność lektury

Intensywność lektury określono wg zadeklarowanej przez respondentów ilości przeczytanych w ciągu roku książek. Dało to możliwość określenia liczby czytelników tzw. sporadycznych (do 6 tytułów) i rzeczywistych (powyżej 6 tytułów)⁶. W przypadku badań WiMBP przeważa grupa druga (63 %). Dane szczegółowe zaprezentowano w Tabeli I.

Tabela I.

| Deklarowana ilość przeczytanych książek | Procent odpowiedzi |
|--|---------------------------|
| 1-5 | 28% |
| 6-9 | 19% |
| 10 i więcej | 44% |
| Nie czytam w ogóle | 9% |

Badania wykazały również, iż grupą która wykazuje najniższe wskaźniki intensywności czytania jest młodzież szkolna w wieku 13-19 lat, w której odnotowano 45% czytelników rzeczywistych. Fakt ten wywołuje niepokój, gdyż to właśnie kontakt z książką stanowi podstawę procesu edukacyjnego. Można zatem przypuszczać, iż książkę zastępują często inne źródła pośrednie, tj. streszczenia i opracowania, dostępne także w sieci.

Motywacje czytelnicze

Ważnym elementem badania procesów czytelnictwa jest rozpoznanie potrzeb, którymi kierują się osoby sięgające po lekturę. Uzyskane wyniki wskazują na to, iż Lubuszanie najchętniej sięgają po książkę dla rozrywki (79%). Lektura stanowi również nieodzowną część procesu edukacji i działalności naukowej (56%). Służy także realizacji celów i podnoszeniu kompetencji zawodowych (31%). Respondenci wskazywali również inne przyczyny sięgania po lekturę. Najczęściej zwracano uwagę na fakt czytania książek dzieciom

⁶ Zastosowano tu podział przyjęty w metodologii badań Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, zob. G. Strauss, K. Wolff, S. Wierny, *Czytanie, kupowanie, surfowanie. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2006 roku*, Warszawa 2008, s. 17.

przez rodziców. Wyrażano również pozytywne opinie dotyczące samej czynności czytania, np.: „nie umiem bez tego żyć”, „czytam z pasji”, „uwielbiam czytać” itp. Podkreślano również rolę lektury w rozwijaniu własnych zainteresowań.

Preferencje czytelnicze

Wybór lekturowy badanych wynika z motywacji czytelniczych scharakteryzowanych powyżej. Lubuszanie sięgają najczęściej po literaturę rozrywkową. Dużą popularnością cieszy się literatura sensacyjna (48%), fantastyka (32%), romanse (21%). Dużą grupę stanowią również książki o charakterze naukowym, po które sięga 44% ankietowanych, a także poradniki (39%), literatura faktu (35%), słowniki i encyklopedie (23%).

Kanały dostępu do lektury

Książki docierają do czytelnika za pośrednictwem różnorodnych kanałów dostępu. Podstawowe zaplecze stanowią tradycyjne instytucje publiczne, tj. biblioteki i komercyjne – księgarnie. W świecie wirtualnym funkcjonują również cyfrowe odpowiedniki tychże instytucji, które oferują dostęp zarówno do elektronicznych publikacji jak i możliwość zakupu tradycyjnych wydań.

Lubuszanie najchętniej książki kupują (58%). Co druga osoba korzysta ze zgromadzonego księgozbioru we własnym domu oraz pożycza książki od innych osób. 52% ankietowanych zadeklarowało korzystanie z bibliotek publicznych (z czego 47% regularnie, 53% sporadycznie), 22% z bibliotek szkolnych lub uczelnianych. Co trzeci ankietowany korzysta z książek elektronicznych dostępnych w sieci Internet.

Wydawnictwa elektroniczne

Kontakt z książką elektroniczną (do takich w tym przypadku zaliczono e-booki oraz audiobooki) zadeklarowało łącznie 54% ankietowanych. Do przynajmniej jednokrotnego zetknięcia się z tego typu formą przyznało się 34% badanych, regularnie korzysta z nich jedynie 20%.

Polsce daleko jednak do poziomu osiąganego w krajach Europy Zachodniej, jeżeli chodzi o zasięg książek elektronicznych. Z pewnością wpływ na to mają: ubogi rynek e-książek w języku polskim, wysokie ceny wydawnictw elektronicznych oraz urządzeń do ich odczytu. Szczegółowe dane dotyczące korzystania z książek elektronicznych prezentują poniższe tabele.

Korzystanie z książek elektronicznych a płeć

| Płeć | Nigdy | Przynajmniej raz | Korzystam często |
|-------------|--------------|-------------------------|-------------------------|
| Kobieta | 49% | 37% | 14% |
| Mężczyzna | 29% | 38% | 33% |

Korzystanie z książek elektronicznych a wiek

| Wiek | Nigdy nie korzystałem/am | Przynajmniej raz | Korzystam często |
|-------------|---------------------------------|-------------------------|-------------------------|
| 13-19 | 22% | 48% | 30% |
| 20-44 | 35% | 40% | 25% |
| 45-60 | 64% | 26% | 10% |
| 60+ | 84% | 10% | 6% |

Korzystanie z książek elektronicznych a wykształcenie

| Wykształcenie | Nigdy | Przynajmniej raz | Korzystam często |
|----------------------|--------------|-------------------------|-------------------------|
| Podstawowe | 27% | 49% | 24% |
| Średnie | 43% | 33% | 24% |
| Wyższe | 42% | 37% | 21% |

Korzystanie z książek elektronicznych a miejsce zamieszkania

| Miejsce zamieszkania | Nigdy | Przynajmniej raz | Korzystam często |
|-------------------------------------|--------------|-------------------------|-------------------------|
| Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców | 39% | 38% | 23% |
| Miasto poniżej 100 tys. mieszkańców | 40% | 41% | 19% |
| Wieś | 44% | 33% | 23% |

Tylko niecałe 30% deklaruje regularny kontakt z elektronicznymi wydaniem czasopism (lub ich stronami internetowymi), 33% korzysta z nich sporadycznie, a ponad 20% sięga jedynie po tradycyjne wydania papierowe. 14% badanych w ogóle nie czyta czasopism.

Internet

Jedynie 2% spośród ankietowanych przyznało, że nie korzysta z Internetu. Zdecydowana większość (90%) zadeklarowała codzienne korzystanie z sieci, a 8% badanych czyni to sporadycznie. Modelowy internauta to osoba młoda, zamieszkująca duże miasto. Bez względu na wykształcenie liczba aktywnych internautów kształtuje się na podobnym poziomie. Zmieniają się natomiast potrzeby wykorzystania usług oferowanych w sieci w zależności od

wieku i stopnia wykształcenia. Wykorzystania usług dostępnych za pośrednictwem Internetu prezentuje poniższa tabela.

Korzystanie z usług dostępnych w sieci

| Usługi | Ogółem 704=100% | Wiek | | | |
|--|--------------------|-------|-------|-------|-----|
| | | 13-19 | 20-44 | 45-60 | 60+ |
| poczta elektroniczna | 93% | 85% | 97% | 93% | 51% |
| przeglądanie stron WWW | 88% | 90% | 89% | 84% | 51% |
| wyszukiwanie materiałów do pracy lub nauki | 77% | 79% | 78% | 74% | 34% |
| kupowanie produktów | 65% | 60% | 73% | 51% | 29% |
| korzystanie z usług banku | 65% | 38% | 76% | 67% | 31% |
| słuchanie radia i muzyki lub oglądanie TV przez Internet | 59% | 78% | 56% | 39% | 23% |
| komunikatory internetowe | 53% | 78% | 48% | 41% | 14% |
| uczestnictwo w aukcjach internetowych | 38% | 37% | 48% | 18% | 6% |
| fora i grupy dyskusyjne | 36% | 61% | 34% | 16% | 9% |
| ściągnięcie oprogramowania (w tym gier i filmów) | 32% | 69% | 25% | 10% | 3% |
| granie w gry sieciowe | 30% | 77% | 18% | 5% | 17% |
| praca przez sieć na komputerze domowym | 18% | 12% | 22% | 13% | 6% |
| twórczość | 17% | 25% | 18% | 7% | 9% |
| poszukiwanie pracy | 17% | 11% | 23% | 8% | 6% |
| telefonía internetowa | 16% | 22% | 15% | 9% | 17% |
| kursy przez Internet | 14% | 22% | 11% | 13% | 3% |
| tworzenie własnych stron internetowych | 14% | 23% | 13% | 7% | 3% |
| czaty | 13% | 30% | 7% | 4% | 6% |
| wideokonferencje | 12% | 25% | 7% | 9% | 0% |

Internet służy również użytkownikom jako źródło zaopatrywania się w książki i czasopisma. 57% ankietowanych kupiło przynajmniej raz w życiu papierowe wydanie za pośrednictwem sieci, z czego 18% czyni to często, 39% sporadycznie. 25% badanych preferuje jednak tradycyjną formę zakupu, a 15% w ogóle nie kupuje książek i czasopism.

Istotnym elementem badania było sprawdzenie zależności pomiędzy użytkowaniem Internetu a czytelnictwem książek. Przeprowadzona analiza wskazuje, iż największy odsetek czytelników jest wśród osób deklarujących codzienne użytkowanie Internetu. Należy jednak podkreślić, iż pod względem intensywności czytania najwyższe wskaźniki odnotowano w grupie osób nie korzystających z sieci, bądź korzystających z niej sporadycznie. Szczegółowe dane zaprezentowano w poniższej tabeli.

Użytkownicy Internetu a czytelnictwo książek

| Korzystający z internetu | Liczba czytanych książek | | | Czytający | Nieczytający |
|--------------------------|--------------------------|-----|-----|-----------|--------------|
| | 10 i więcej | 6-9 | 1-5 | | |
| Codziennie | 43% | 20% | 30% | 93% | 7% |
| Raz w tygodniu | 35% | 12% | 35% | 82% | 18% |
| Sporadycznie | 51% | 15% | 18% | 84% | 16% |
| Nie korzystam | 65% | 12% | 12% | 88% | 11% |

Podsumowanie

Badania przeprowadzone przez DBAiM ukazują zgoła odmienny obraz czytelnictwa od prezentowanego w analizach IKiCz. Wskazują, iż zdecydowana większość mieszkańców województwa sięga po lekturę. Analizy nie wykazały również ekspansji e-książek, po które sięga zdecydowana mniejszość czytelników. Również Internet nie okazał się być aż tak „zabójczy” dla czytelnictwa, jak się zazwyczaj sądzi. Skąd zatem ciągle spadki udostępnień odnotowywane w statystykach bibliotek? W dobie ery cyfrowej, dostęp do książki stał się łatwiejszy i szybszy. Czytelnik w obecnych czasach często nie potrzebuje pośrednictwa instytucji biblioteki jako kanału dostępu do piśmiennictwa i informacji. Biblioteki borykają się z problemem zakupu dostatecznej liczby nowości, a czytelnik jest wymagający. Osoby spragnione lektury zaopatrują się zatem w nią poprzez inne kanały dostępu. Jak wynika z badań większość osób książki kupuje. Dziś nie tak trudno przecież za pośrednictwem sieci, nie wychodząc z domu dotrzeć do interesującej oferty księgarni lub zdobyć trudnodostępną pozycję na rynku wtórnym.

Statystyki odnotowują natomiast wzrost odwiedzin w bibliotecznych placówkach. Przy jednoczesnym spadku udostępnień fakt ten może świadczyć o zmieniającej się roli biblioteki, która oprócz dostępu do zbiorów proponuje szeroką gamę innych usług. Współczesne księżnice powinny zatem dążyć do realizacji koncepcji zaczerpniętej z teorii Raya Oldenburga, wg której biblioteka obok miejsca pracy i domu stałaby się „trzecim miejscem” umożliwiającym kreatywne wykorzystanie wolnego czasu⁷. Odpowiedzią na zapotrzebowanie współczesnych użytkowników jest z pewnością hybrydowy model biblioteki, która w atrakcyjnie zaaranżowanym, przestrzennym wnętrzu oferować będzie dostęp do tradycyjnych i nowoczesnych zbiorów oraz bogaty zestaw przedsięwzięć kulturalnych.

⁷Koszowska A., „Trzecie miejsce” według Raya Oldenburga, Biblioteka 2.0 : Blog społeczności czytelników i bibliotekarzy cyfrowych [dokument elektroniczny] . - Tryb dostępu <http://blog.biblioteka20.pl>